

62. Ogólnopolski Rajd Narciarski „Karkonosze 2017” zakończony

W piątkowy wieczór 17 marca 2017 roku w schronisku Na Hali Szrenickiej podsumowano tegoroczną edycję Ogólnopolskiego Rajdu Narciarskiego „Karkonosze 2017”. Rajd, będący najstarszą tego typu imprezą w kraju, odbył się już po raz 62. Organizatorem był Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze, a współpracującymi Urząd Miasta Jelenia Góra, Starostwo Powiatowe w Jeleniej Górze, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego i Komisja Turystyki Narciarskiej Zarządu Głównego PTTK w Krakowie.



Foto: Krzysztof Tęcza

Komandorem Rajdu był Jan Jabłoński, wicekomandorem Wanda Oryszczak a członkami komitetu organizacyjnego Barbara Wieniawska-Raj, Mieczysław Bogdaszewski i Janusz Perz. Celem rajdu była promocja Karkonoszy jako obszaru narciarskiego; zachęta do uprawiania turystyki narciarskiej poprzez zdobywanie odznak narciarskich PTTK: GON, PON, NOM, WON; a także podnoszenie sprawności fizycznej uczestników poprzez aktywny wypoczynek.

Tym razem narciarze przebywali w górach od 11 do 18 marca i podzieleni byli na dwie grupy. Pierwsza prowadzona przez Jana Jabłońskiego używała nart ski-turowych, druga prowadzona przez Janusza Perza nart śladowych.

Narciarze korzystali z noclegów w schroniskach Odrodzenie, Na Hali Szrenickiej i Orle, natomiast korzystali z tras zarówno w Karkonoszach jak i Górach Izerskich, tak po stronie polskiej jak i czeskiej. W trakcie wycieczek „zaliczyli” m.in.: Mały Szyszak, Słonecznik, Czeskie i Śląskie Kamienie, Śnieżne Kotły, Szrenicę, Owcze Skąły, Źródła Łaby, Wodospad Kamieńczyka, Mumławski Wodospad, Trzy Świnki, a także: Jakuszyce, Jizerkę, Wysoki Kamień, Samolot, schronisko na Stogu Izerskim i Chatkę Górzystów. Oczywiście nie są to wszystkie miejsca, do których dotarli narciarze.



Foto: Krzysztof Tęcza

Najważniejszym jednak podczas zjazdów było bezpieczeństwo narciarzy. Zwłaszcza, że jakość śniegu stwarzała wiele nieprzewidzianych sytuacji. Również pogoda nie zawsze była przyjazna narciarzom.

Podczas spotkania podsumowującego imprezę przedstawiono problemy z jakimi spotkali się narciarze podczas pokonywania ustalonych tras a także zastanawiano się jak w przyszłości uniknąć takich sytuacji. Dla spostrzegawczych został zorganizowany konkurs krajoznawczy, a biorący w nim udział zostali obdarowani stosownymi upominkami. Najważniejszą jednak częścią wieczoru były wspólne śpiewy przy akompaniamencie gitary oraz wspomnianie ciekawszych zdarzeń jakie miały miejsce podczas rajdu.

Trzeba przyznać, że wszyscy byli bardzo zadowoleni, jednak dla organizatorów najważniejszym był fakt, że nie zdarzył się żaden wypadek i nie trzeba było korzystać z pomocy ratowników.

Krzysztof Tęcza